

Sygn. akt **II Cz 2347/14**

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Violetta Osińska

Sędziowie: SO Marzenna Ernest

SO Tomasz Szaj (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2015 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi dłużnika A. F.

na czynność Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu R. J. z dnia 26 sierpnia 2014 r. w przedmiocie ustalenia kosztów postępowania i obciążenia nimi dłużnika, sygn. akt Km 1221/14

z udziałem wierzyciela R. F.

na skutek zażalenia dłużnika na postanowienie Sądu Rejonowego w Świnoujściu Wydziału I Cywilnego z dnia 22 października 2014 r., sygn. akt I Co 824/14

oddala zażalenie.

SSO Tomasz Szaj SSO Violetta Osińska SSO Marzenna Ernest

Sygn. akt **II Cz 2347/14**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 22 października 2014 r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu Wydział I Cywilny, sygn. akt I Co 824/14:

- zmienił punkt 2 postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu R. J. z dnia 26 sierpnia 2014 r. w ten sposób, że ustalił koszty postępowania egzekucyjnego w zakresie opłaty stosunkowej w wysokości 5% z art. 49 ust. 2 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (...) tj. w wysokości 5.000 zł;
- zmienił punkt 3 postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu R. J. z dnia 26 sierpnia 2014 r. w ten sposób, że określił wysokość kwoty do jakiej uiszczenia został wezwany dłużnik na kwotę 5.000 zł;
- oddalił skargę w pozostałym zakresie;
- wstrzymał wykonanie punktu 2 i 3 postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu R. J. z dnia 26 sierpnia 2014 r. w zakresie przekraczającym kwotę 5.000 zł;
- zasądził od wierzyciela na rzecz dłużnika kwotę 58,41 zł tytułem zwrotu części kosztów postępowania skargowego.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, iż skarga zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Zdaniem Sądu brak było podstaw do przyjęcia, że wszczęcie egzekucji w sprawie było niecelowe i że brak było podstaw do obciążenia dłużnika kosztami postępowania egzekucyjnego. Sąd ustalił bowiem, że dłużnik dokonał pierwszej wpłaty, tj. części zadłużenia w dniu 01 sierpnia 2014 r. Powyższa kwota została zarachowana na rachunku wierzyciela dopiero w dniu 04 sierpnia 2014 r. Wierzyciel złożył wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w dniu 08 sierpnia 2014 r. (data wpływu do kancelarii (...)). Do wniosku został dołączony tytuł wykonawczy, w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 2 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 700/09 a także wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 czerwca 2014 r., sygn. akt (...), oba zaopatrzone w klauzulę wykonalności przez wskazany Sąd Apelacyjny w dniu 05 sierpnia 2014 r. Wydany tytuł wykonawczy opiewał na kwotę należności głównej w wysokości 284.054,10 zł, odsetki ustawowe należne od dnia 02 sierpnia 2013 r., a także koszty sądowe poniesione przez wierzyciela i koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu klauzulowym w łącznej kwocie 12.595,80 zł. Sąd wskazywał dalej, iż niezwłocznie po otrzymaniu pierwszej wpłaty od dłużnika, wierzyciel złożył w dniu 12 sierpnia 2014 r. wniosek o sprostowanie pierwotnego wniosku egzekucyjnego, i ograniczenie egzekucji o wpłaconą kwotę 113.000 zł. Wierzyciel dołączył do wniosku oświadczenie o rozliczeniu dokonanej wpłaty, zgodnie z którym pozostała do zapłaty kwota należności głównej w wysokości 220.779,27 zł. Zatem w tym zakresie w ocenie Sądu I instancji skarga dłużnika okazała się być chybiona. Nadto Sąd podniósł, iż dłużnik podaje, że kwota dochodzonej należności głównej po uwzględnieniu dokonanej w dniu 01 sierpnia 2014 r. wpłaty w wysokości 113.000 zł powinna wynosić 171.054,10 zł. Sąd zważył, że dochodzona przez wierzyciela kwota, po dokonanych sprostowaniu wniosku egzekucyjnego i ograniczeniu egzekucji uwzględnia dokonaną wpłatę. Tytuł egzekucyjny opiewa bowiem na łączną kwotę 284.054,10 zł wraz z odsetkami i kosztami sądowymi. W ocenie Sądu zatem wierzyciel słusznie zaliczył dokonaną wpłatę w pierwszej kolejności na koszty procesu, a także należne odsetki, a dopiero pozostała część na poczet należności głównej. W wyniku obrachunków pozostało do zapłaty wymagalne świadczenie w wysokości 220.779,27 zł oraz kwota należnych odsetek liczonych od dnia 04 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty (wierzyciel zaliczył z dokonanej wpłaty kwotę odsetek należnych za okres od dnia 2 sierpnia 2013 r. do 3 sierpnia 2014 r.). Na tle tych okoliczności Sąd wskazał, że komornik wszczynając postępowanie egzekucyjne, tj. zawiadamiając dłużnika o jego wszczęciu określił kwotę należności głównej, a także pozostałe należności z uwzględnieniem wpłaconej kwoty. Jeżeli chodzi natomiast o celowość egzekucji to ten stan faktyczny w ocenie Sądu I instancji wskazuje, że w momencie złożenia wniosku egzekucyjnego dłużnik nie spełnił jeszcze na rzecz wierzyciela całego świadczenia objętego tytułem wykonawczym. Dłużnik wskazując na niecelowość wszczęcia egzekucji powołuje się na twierdzenia, że prowadził negocjacje z wierzycielem. Dłużnik dokonał pierwszej wpłaty w dniu 01 sierpnia 2014 r. W odpowiedzi na dokonaną wpłatę wierzyciel ograniczył złożony już wniosek egzekucyjny, jednakże wezwał dłużnika do zapłaty całej pozostałej kwoty należnego świadczenia. Sąd zauważył, że dysponował tytułem wykonawczym, opiewającym na roszczenie w całości już wymagalne, podczas gdy dłużnik oświadczył, że zapłaci mu należne świadczenie w ratach. W ocenie Sądu wierzyciel nie miał zatem pewności ani gwarancji, że świadczenie zostanie faktycznie spełnione. Toteż złożył wniosek egzekucyjny. Natomiast na podstawie art. 804 k.p.c. komornik wszczyna egzekucję zgodnie z wolą wierzyciela, który dysponuje takim tytułem. Jednocześnie wierzyciel jako jedyny dysponent postępowania egzekucyjnego może złożyć wniosek o ograniczenie egzekucji do części roszczenia objętego tytułem wykonawczym. Zatem skoro dłużnik nie spełnił dobrowolnie całego należnego roszczenia, wierzyciel wszczął egzekucję w celu przymusowego wyegzekwowania pozostałej jego części. Sąd Rejonowy zważył także, że dłużnik w swej skardze podaje, że w dniu 12 sierpnia 2014 r. wierzyciel ograniczył egzekucję o kwotę 100.000 zł, co nie jest zgodne ze stanem faktycznym, gdyż ograniczenie egzekucyjne dokonane w tym dniu przez wierzyciela dotyczyło wpłaconej przed wszczęciem egzekucji kwoty 113.000 zł. Natomiast zaskarżone postanowienie dotyczy naliczenia opłaty stosunkowej od dokonanej bezpośrednio do rąk wierzyciela wpłaty w dniu 14 sierpnia 2014 r. w wysokości 100.000 zł. W zakresie dokonanej wpłaty wierzyciel również ograniczył złożony wniosek egzekucyjny, toteż Komornik zaskarżonym postanowieniem umorzył egzekucję w tym zakresie a także naliczył opłatę stosunkową w wysokości 15% od spełnionego do rąk wierzyciela świadczenia, tj. w wysokości 15.000 zł. Sąd stwierdził, że wpłata dokonana była już po wszczęciu postępowania egzekucyjnego, gdyż zawiadomienie o wszczęciu egzekucji zostało doręczone dłużnikowi w dniu 14 sierpnia 2014 r., natomiast wpłata również. Sąd wskazał, iż dłużnik twierdzi jednak, że dokonał wpłaty zanim otrzymał zawiadomienie o wszczęciu egzekucji, jednakże brak jest jakichkolwiek dowodów na poparcie jego twierdzeń. Gdyby opłata była obliczona od kwoty wpłaconej przed wszczęciem postępowania tj. od kwoty 113.000 zł wpłaconej w dniu 01 sierpnia 2014 r.,

obciążałaby ona wierzyciela jako koszt egzekucji wszczętej niecelowo. Natomiast wpłatę dokonaną po wszczęciu egzekucji należy traktować jako spowodowaną wszczęciem egzekucji.

Sąd uznał, iż na oddalenie zasługuje też zarzut dłużnika, dotyczący stwierdzenia, że wpłacona kwota 100.000 zł została zawarta w kwocie 113.000 zł i na tej podstawie została obliczona opłata stosunkowa. W ocenie Sądu Rejonowego ustalony stan faktyczny jednoznacznie wskazuje bowiem, że kwota 113.000 zł została wpłacona przed wszczęciem postępowania (i nie podlegała egzekucji), a opłata egzekucyjna została obliczona od dokonanej w dniu 14 sierpnia 2014 r. drugiej wpłaty w kwocie 100.000 zł. Na tej podstawie Sąd I instancji uznał, że skarga dłużnika w zakresie niecelowości wszczęcia egzekucji i tym samym obciążenia dłużnika opłatą stosunkową zasługiwała na oddalenie.

Sąd Rejonowy uznał jednakże, że na uwzględnienie zasługiwał wniosek dłużnika o zmianę postanowienia i obniżenie wskazanej w nim opłaty stosunkowej do poziomu 5%. W ocenie Sądu Komornik niesłusznie naliczył należną opłatę w wysokości 15% od świadczenia wyegzekwowanego, tj. od kwoty 100.000 zł, wpłaconej w toku egzekucji przez dłużnika. W tym względzie Sąd wskazał, iż w niniejszej sprawie komornik umorzył częściowo egzekucję na wniosek wierzyciela, na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. Zdaniem Sądu przy określeniu należnej opłaty powinna zatem znaleźć zastosowanie norma prawna wynikająca z art. 49 ust. 2 u.o.k.s.i.e. Nadto Sąd wskazał, iż w niniejszej sprawie świadczenie uiszczone przez dłużnika bezpośrednio wierzycielowi nie zostało wyegzekwowane na skutek efektywnej egzekucji, tj. realnych działań komornika. Dłużnik natomiast spełnił dobrowolnie część świadczenia niewątpliwie pod wpływem wszczęcia przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego. Na tle wskazanych okoliczności Sąd stwierdził, że taki stan rzeczy uzasadnia obciążenie dłużnika opłatą stosunkową w wysokości wskazanej w art. 49 ust. 2 u.o.k.s.i.e. tj. w wysokości 5% obliczonych od świadczenia pozostałego do wyegzekwowania, a więc kwota wpłaconą bezpośrednio do rąk wierzyciela, a która objęta była wnioskiem egzekucyjnym.

W związku z powyższych Sąd Rejonowy na podstawie art. 759 § 2 k.p.c. postanowił zmienić punkt 2 zaskarżonego postanowienia w ten sposób, że ustalił opłatę stosunkową z art. 49 ust. 2 w wysokości 5%, tj. w wysokości 5.000 zł. Sąd postanowił także zmienić punkt 3 zaskarżonego świadczenia w ten sposób, że wezwał dłużnika do zapłaty kwoty 5.000 zł. Dlatego Sąd orzekł jak w pkt 2 i 3 postanowienia.

Jedynie na marginesie zauważył, że Komornik w wydanym postanowieniu jako podstawę prawną ustalenia opłaty stosunkowej prawidłowo wskazuje powyższy art. 49 ust. 2 u.o.k.s.i.e., podczas gdy ustala opłatę w wysokości 15%, która to opłata wynika z art. 49 ust. 1 u.o.k.s.i.e., co tym bardziej w ocenie Sądu uzasadnia konieczność wskazanej zmiany.

Natomiast o poniesionych kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 770 art. 98 k.p.c., art. 100 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., art. 25 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2014.1025 j.t.), art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej ((...) Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia (...) (...)w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez (...)kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. - (...))

Zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wywiódł dłużnik zaskarżając je w całości oraz zarzucając mu naruszenie:

1. art. 49 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji poprzez jego niezastosowanie i obciążenie kosztami postępowania egzekucyjnego dłużnika, w sytuacji gdy okoliczności sprawy wskazują, iż egzekucja została wszczęta przedwcześnie, gdyż została wszczęta pomimo toczonych między stronami negocjacji w zakresie ratalnej spłaty należności zasądzonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie I Wydział Cywilny z dnia 26.06.2014 r. sygn. akt sprawy(...)

2. art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie kosztami postępowania egzekucyjnego dłużnika, w sytuacji gdy okoliczności sprawy wskazują, iż złożenie przez wierzyciela w dniu 08.08.2014 r. w Kancelarii Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Świnoujściu R. J. wniosku egzekucyjnego stanowi nadużycie prawa podmiotowego, które nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony,

3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż dłużnik wygrał niniejszą sprawę w 33%, podczas gdy okoliczności sprawy wskazują, iż dłużnik niniejszą sprawę wygrał w 66%.

Mając na względzie powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez orzeczenie, iż koszty przedmiotowego postępowania egzekucyjnego ponosi wierzyciel, ewentualnie obniżenie opłaty stosunkowej do wysokości 1/20 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, wstrzymanie wykonania postanowienia Sądu meriti do momentu jego uprawomocnienia oraz o zasądzenie od wierzyciela na rzecz dłużnika kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żalący wskazał, iż postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte przedwcześnie i bezzasadnie, a samo złożenie wniosku egzekucyjnego jest przejawem nadużycia prawa wierzyciela. W tym względzie skarżący podniósł, iż wniosek egzekucyjny został złożony przez wierzyciela na dzień przed skierowaniem do dłużnika odpowiedzi na pismo z dnia 23 lipca 2014 r. w przedmiocie możliwości rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty. Jednocześnie zdarzenie to miało miejsce po uprzednim uiszczeniu przez dłużnika pierwszej raty zasądzonego świadczenia. W ocenie skarżącego w takiej sytuacji zastosowanie winien znaleźć art. 49 ust. 4 u.k.s.i.e.

Dalej skarżący podnosił, iż co się tyczy zarzutu naruszenia przez wierzyciela art. 5 k.c., złożenie przez niego wniosku egzekucyjnego w powyższych okolicznościach nosi cechy nadużycia prawa do doprowadzenia do przymusowego spełnienia przez dłużnika zasądzonego świadczenia. W ocenie żalącego bowiem obciążenie dłużnika kosztami przedmiotowego postępowania egzekucyjnego niewątpliwie prowadziłyby do powstania sytuacji nieakceptowanej ze względów aksjologicznych i teleologicznych. Skierowanie wobec dłużnika postępowania egzekucyjnego, w okolicznościach już częściowo dokonanej spłaty tak wysokiej kwoty, a także wyrażenia propozycji spłaty w systemie ratalnym pozostałej do uregulowania kwoty, jest w ocenie dłużnika zachowaniem rażącym i nieakceptowanym w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości takich jak niegenerowanie kosztów postępowania ponad miarę, a także posługiwanie się przymusem państwowym jako środek ultima ratio. Podniósł nadto, iż wierzyciel w momencie składania wniosku egzekucyjnego zdawał sobie sprawę z trudnej sytuacji materialnej dłużnika i jego zobowiązań rodzinnych. W tych okolicznościach żalący stwierdził, iż zachowanie wierzyciela nosi znamiona działania sprzecznego z koncepcją postępowania egzekucyjnego, które stosowane winno być wyłącznie w razie niewykonywania obowiązku przez zobowiązanego.

Wskazał również, iż wyrokiem z dnia 26.06.2014 r. Sąd Apelacyjny w Szczecinie uwzględnił jedynie w połowie żądanie złożone przez wierzyciela w pozwie. Okoliczność ta wskazuje w jego ocenie na to, iż dłużnik słusznie wdał się w przedmiotowy spór, albowiem Sąd w przytłaczającej części podzielił jego argumentację, redukując żądanie wierzyciela o połowę. Jednocześnie, dłużnik już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego złożył wniosek o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, które odpowiadać miały możliwościom spłaty tak dużej kwoty. W konsekwencji, do momentu uprawomocnienia się wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 26.06.2014 r., dłużnik nie był w stanie przewidzieć, w jakim stopniu uwzględnione zostanie zgłoszone przez wierzyciela roszczenie. Tym samym zignorowanie przez wierzyciela propozycji dłużnika ratalnej spłaty zasądzonego zadłużenia (i uiszczenia pierwszej raty należności głównej) i skierowanie do Komornika Sądowego wniosku egzekucyjnego o wyegzekwowanie całości pozostałej do zapłaty kwoty jawi się w jego ocenie nie tylko jako ewidentne naruszenie dobrych obyczajów, ale również wypełnia znamiona nadużycia prawa podmiotowego.

W odniesieniu do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu, iż dłużnik niniejszą sprawę wygrał w 33%, dłużnik wskazał, iż Sąd meriti błędnie obliczył stosunek procentowy, w jakim dłużnik postępowanie wywołane na czynność Komornika Sądowego wygrał. W ocenie skarżącego bowiem obniżenie opłaty stosunkowej z 15.000 zł do 5.000 zł stanowi uwzględnienie żądania dłużnika w 66%, co winno również znaleźć odzwierciedlenie w stosunkowym rozłożeniu kosztów postępowania.

Dalej żalący podnosił, iż w razie nieuwzględnienia przez Sąd zażalenia na zasadzie art. 49 ust. 7 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji składa alternatywny wniosek o obniżenie wysokości ustalonej przez Sąd meriti

opłaty egzekucyjnej do najniższej przewidzianej przez ustawę opłaty stosunkowej tj. do wysokości 1/20 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

W tym względzie podniósł, iż zgodnie z zaakceptowanym poglądem opłata stosunkowa powinna uwzględniać uzasadniony nakład pracy komornika sądowego oraz zakres wyegzekwowanego w toku czynności świadczenia.

Na kanwie przedmiotowej sprawy wskazał, iż działania komornika sądowego nie doprowadziły do wyegzekwowania żadnych kwot. Należność, od której naliczona została opłata stosunkowa została uregulowana bezpośrednio do rąk wierzyciela. Tym samym nie sposób powiązać jakichkolwiek realnych działań komornika z rezultatem w postaci zaspokojenia wierzyciela. Co więcej, Komornik Sądowy nie przeprowadził żadnych czynności terenowych, które ewentualnie mogłyby doprowadzić do ujawnienia składników majątkowych dłużnika, zaś samo postępowanie egzekucyjne prowadzone było przez komornika sądowego wyłącznie drogą korespondencyjną.

Odnosząc powyższe do okoliczności faktycznych dotyczących osoby dłużnika, skarżący wskazał, iż jego osobista sytuacja finansowa i rodzinna uzasadniają złożenie wniosku o obniżenie wysokości opłaty egzekucyjnej. Pozwany aktualnie zatrudniony jest na podstawie umowy o pracę w sklepie spożywczym jako zaopatrzeniowiec, z czego uzyskuje wynagrodzenie w wysokości 1.500 zł brutto miesięcznie. Dłużnik wykonuje również działalność gospodarczą w postaci wynajmu kwater i usług ziemnych. Przychody dłużnika kształtują się na bardzo niskim poziomie, tj. w 2012 r. łączny dochód dłużnika wyniósł 10.994,04 zł. Zyski uzyskiwane w poprzednich latach również świadczą o uzyskiwaniu przez dłużnika niskich dochodów, a tym samym niemożliwości uiszczenia kwoty tytułem ustalonej przez Sąd meriti opłaty stosunkowej.

W ocenie skarżącego równie istotna dla wykazania stanu majątkowego dłużnika jest jego sytuacja rodzinna. Dłużnik jest ojcem trójki dzieci. W stosunku do dwójki tych dzieci dłużnik jest zobowiązany z tytułu renty alimentacyjnej. W stosunku zaś do najmłodszej N. F. dłużnik samodzielnie łoży na utrzymanie małoletniej, co ze względu na potrzeby pielęgnacyjne ośmiomiesięcznego niemowlęcia stanowi dla dłużnika duży wydatek.

Wobec powyższych okoliczności faktycznych, mając na uwadze wysokość świadczenia do którego uiszczenia zobowiązany został dłużnik wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 26.06.2014 r., skarżący wskazał, iż opłata stosunkowa stanowiąca równowartość 1/20 przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia stanowi maksymalną kwotę, jaką obecnie dłużnik jest w stanie uiścić bez istotnego uszczerbku dla utrzymania siebie i swojej rodziny.

W odpowiedzi na powyższe zażalenie Komornik Sądowy wniósł o jego oddalenie, odrzucenie wniosku o miarkowanie opłaty jako wniesionego po terminie oraz o wystąpienie przez Sąd II instancji z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego w brzmieniu: "Czy komornikowi sądowemu należna jest opłata stosunkowa określona w art.(...) o komornikach sądowych i egzekucji w sytuacji uiszczenia przez dłużnika dochodzonej należności bezpośrednio do rąk wierzyciela, z pominięciem organu egzekucyjnego, przy założeniu, że do tego zaspokojenia doszło po wszczęciu postępowania egzekucyjnego".

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się nieuzasadnione.

W postępowaniu egzekucyjnym obowiązuje zasada odpowiedzialności dłużnika za koszty egzekucji, niezależnie od wyniku tego postępowania (art. 770 k.p.c.). Dłużnik powinien zwrócić wierzycielowi tylko koszty niezbędne do celowego prowadzenia egzekucji. Zatem nie powinien w ogóle ponosić kosztów, gdy nie dał powodu do wszczęcia przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego.

Postępowanie egzekucyjne zmierza do realnego spełnienia ciążących na dłużniku zobowiązań względem wierzyciela. Przymusowe wykonanie wyroków w sprawach cywilnych nie może odbywać się w drodze osobistych działań wierzyciela ani osób, którym zleca on wykonywanie konkretnego wyroku, lecz odbywa się w drodze funkcjonowania organów państwa m.in. komornika działającego w imieniu państwa, którego jednym z zadań jest zapewnienie

wykonania wyroków sądowych. Bezsprzecznym jest, iż za czynności komornika przysługuje wynagrodzenie, na które składają się również koszty i wydatki poniesione przez tenże organ egzekucyjny.

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie w chwili wszczęcia postępowania egzekucyjnego wierzyciel legitymował się prawidłowym tytułem egzekucyjnym, dłużnik do tegoż momentu dobrowolnie nie wykonał ciążącego na nim obowiązku, a zatem złożenie wniosku egzekucyjnego i wszczęcie egzekucyjny było celowe i mieściło się w granicach prawa.

Przesłanka „niecelowego wszczęcia egzekucji” nie została w przepisach zdefiniowana. Nie mniej ugruntowany jest pogląd, iż postępowanie egzekucyjne jest niecelowo wszczęte, jeżeli już w chwili złożenia wniosku egzekucyjnego czynności podejmowane przez komornika nie mogły doprowadzić do zrealizowania obowiązku objętego tytułem wykonawczym, zaś wierzyciel jeszcze przed złożeniem wniosku egzekucyjnego mógł się o tym dowiedzieć i nie składać wniosku egzekucyjnego.

Niecelowość przeprowadzenia egzekucji zachodzi także wtedy, gdy brak było podstaw do złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji z uwagi na to, że wierzyciel wykorzystał tytuł wykonawczy już wcześniej skonsumowany, tytuł pozbawiony wykonalności albo, jeżeli wierzyciel wszczął egzekucję z majątku dłużnika chociaż posiadał zastaw zabezpieczający pełne zaspokojenie roszczenia, chyba że egzekucja skierowana była do przedmiotu zastawu (uchwała SN (...))

Chybiona jest argumentacja dłużnika tycząca się zastosowania art. 49 ust.4 ustawy oraz art. 5 k.c. W polskim porządku prawnym dług pieniężny jest długiem oddawczym, nie zaś odbiorczym (art. 454 § 1 k.c.). Obowiązkiem dłużnika jest zatem jego spełnienie. Samo skierowanie wniosku o przesunięcie terminu płatności, rozłożenie długu na raty, nie zobowiązuje nawet wierzyciela do udzielenia odpowiedzi. Wierzyciel ma prawo wykorzystać wszelkie dostępne środki, w tym przymus państwowy celem uzyskania zaspokojenia. Generalnie wszelkie zobowiązania winny być spełniane bez konieczności korzystania z przymusu państwowego. W szczególności dłużnik winien był zaspokoić roszczenia wierzyciela bez konieczności wytaczania procesu. W konsekwencji wystąpienia przez wierzyciela ponad miesiąc po wydaniu wyroku o jego wykonanie przez komornika nie może być uznane za nadużycie prawa czy też za niecelowe.

W tych okolicznościach uznać zatem należało, iż zaskarżone postanowienie Sądu Rejonowego obciążające dłużnika kosztami postępowania egzekucyjnego jest prawidłowe. Niewątpliwie egzekucja została wszczęta na podstawie prawidłowego tytułu wykonawczego w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 02 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 700/09, a także wyroku Sadu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 26 czerwca 2014 r., sygn. akt (...) Jak słusznie dostrzegł Sąd I instancji w rozpoznawanej sprawie dłużnik dokonał pierwszej wpłaty na poczet zadłużenia w dniu 01 sierpnia 2014 r., zaś wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego został złożony dnia 08 sierpnia 2014 r. Niemniej jednak wpłata dokonana w dniu 1 sierpnia 2014 roku pozostaje bez wpływu na rozliczenia pomiędzy stronami i wysokość kosztów postępowania. W zaskarżonym postanowieniu komornik bowiem rozliczył koszty w związku z umorzeniem postępowania na skutek wpłaty dokonanej przez dłużnika w dniu 14 sierpnia 2014 roku.

Prawidłowo Sąd Rejonowy zastosował regulację art. 49 ust. 2 ustawy. Nie sposób jest podzielić stanowiska komornika, że wpłaty dokonywane bezpośrednio przez dłużnika na rzecz wierzyciela stanowią świadczenie wyegzekwowane, od którego komornikowi należy się opłata egzekucyjna w stawce podstawowej 15%. Należy bowiem rozróżnić pojęcia świadczenia wyegzekwowanego i świadczenia pozostałego do wyegzekwowania.

Zarówno Trybunał Konstytucyjny jak i Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie zwracał uwagę na konieczność rozróżniania tych właśnie dwóch pojęć, którymi ustawodawca posługuje się w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (t.j.(...)) (...). Mianowicie w sytuacji gdy ustawodawca posługuje się pojęciem wartości wyegzekwowanego roszczenia, oznacza to, że warunkiem pobrania opłaty stosunkowej jest skuteczne dokonanie egzekucji określonego roszczenia – por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia (...) Nadto Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia (...) wskazał, że zgodnie z art. 49 ust. 1 ustawy o komornikach w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych komornik pobiera opłatę stosunkową po pierwsze od dłużnika, a po drugie – uzależnioną od wysokości wyegzekwowanego świadczenia. Celem wprowadzenia tej normy było zwiększenie zainteresowania komorników skutecznością i efektywnością egzekucji przez uzależnienie wysokości uzyskiwanych

dochodów od wartości realnie wyegzekwowanych świadczeń. Za takim rozumieniem niniejszego pojęcia opowiada się również część przedstawicieli doktryny (A. M. w komentarzu do ustawy o komornikach..., s. 261-263. Wskazuje, że przez „wyegzekwowane świadczenie”, o którym mowa w art. 49 ust. 1 u.o.k.s.e., należy rozumieć wyłącznie świadczenie wyegzekwowane przez komornika. Wyegzekwowanym świadczeniem nie jest świadczenie spełnione do rąk wierzyciela.).

Natomiast użyty w treści art. 49 ust. 2 u.o.k.s.e. zwrot „wartość świadczenia pozostałego do wyegzekwowania”, od której to wartości komornik winien pobrać 5% opłatę stosunkową, oznacza wartość świadczenia objętego wnioskiem wierzyciela o umorzenie postępowania egzekucyjnego lub świadczenia, którego egzekucja uległa umorzeniu na podstawie art. 823 k.p.c. Jest to wartość świadczenia, które pozostawałoby do wyegzekwowania, gdyby nie doszło do umorzenia postępowania egzekucyjnego. Nie ma przy tym znaczenia przyczyna, z powodu której wierzyciel zażądał umorzenia postępowania egzekucyjnego. Może nią być na przykład uzyskanie świadczenia bezpośrednio od dłużnika lub potrącenie (tak (...)Komentarz do(...) ustawy o komornikach sądowych i egzekucji, system informacji prawnej LEX.).

W niniejszej sprawie postępowanie egzekucyjne zostało prawomocnie umorzone na wniosek wierzyciela na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. W takim przypadku podstawę prawną do ustalenia opłaty egzekucyjnej stanowi norma prawna zawarta w art. 49 ust. 2 u.o.k.s.e., zgodnie z którą w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela oraz na podstawie art. 823 k.p.c. komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 5 % wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania, jednak nie niższej niż 1/10 i nie wyższej niż dziesięciokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

Powyższe unormowanie stanowi podstawę do obliczania opłaty stosunkowej także wówczas, gdy do umorzenia postępowania doszło, jak w rozpoznawanej sprawie, na skutek zapłaty przez dłużnika po wszczęciu postępowania egzekucyjnego będących jego przedmiotem należności bezpośrednio do rąk wierzyciela. W tym przedmiocie Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia (...) roku (...)gdzie wskazano, że w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela po zawiadomieniu dłużnika o wszczęciu egzekucji, od świadczenia spełnionego przez dłużnika bezpośrednio wierzycielowi, komornik pobiera opłatę określoną w art. 49 ust. 2 zdanie pierwsze ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o komornikach sądowych i egzekucji w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 maja 2007 roku o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw. W takim przypadku suma taka stanowi świadczenia pozostałe do wyegzekwowania, w rozumieniu art. 49 ust. 2 u.o.k.s.e.

Bezprzedmiotowy jest wniosek komornika zawarty w odpowiedzi na zażalenie o wystąpienie z pytaniem prawnym do Sądu Najwyższego. W szczególności nie może stanowić poparcia takiego stanowiska powołane orzeczenia innych sądów okręgowych. Poglądów w nich wyrażonych, nie popartych pogłębioną argumentacją, Sąd Okręgowy nie podziela. W niniejszej sprawie komornik nie złożył zażalenia na postanowienie Sądu Rejonowego, w konsekwencji udzielenie odpowiedzi na pytanie czy komornikowi należna jest opłata w wymiarze 15% czy też 5% jest bezprzedmiotowe, gdyż opłata nie może zostać podwyższona.

Odnosząc się zaś do zarzutów podniesionych przez żalącego w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania skargowego, uznać je należy za chybione.

Prawidłowo bowiem Sąd Rejonowy rozstrzygnął w przedmiocie kosztów postępowania skargowego. W postępowaniu egzekucyjnym obowiązuje bowiem zasada zwrotu kosztów celowych, tj. niezbędnych do celowego przeprowadzenia egzekucji (art. 770 k.p.c.). Jednakże, w postępowaniu ze skargi na czynności komornika, Sąd orzeka o kosztach tego postępowania na podstawie art. 770 k.p.c., stosując odpowiednio (art. 13 § 2 k.p.c.), w niezbędnym zakresie, przepisy o zwrocie kosztów procesu (art. 98 i następne k.p.c.). Pogląd taki jest przyjęty i ugruntowany zarówno w piśmiennictwie, jak i w judykaturze (uchwała Sądu Najwyższego z dnia (...))(...)

Zgodnie z art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca postępowanie skargowe obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Przepis ten ustanawia dwie

podstawowe zasady rozstrzygnięcia o kosztach procesu: zasadę odpowiedzialności za wynik procesu oraz zasadę kosztów niezbędnych i celowych.

Zasada odpowiedzialności za wynik procesu oznacza, że strona, która sprawę przegrała, zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Z kolei niezbędność oraz celowość kosztów postępowania podlega ocenie Sądu i jest uzależniona od konkretnych okoliczności sprawy. Sąd powinien w szczególności rozważyć, czy czynność powodująca koszty była w ujęciu obiektywnym potrzebna do realizacji praw strony, a także, czy i do jakiego poziomu poniesione koszty stanowiły wydatek konieczny.

W przedmiotowej sprawie skarga wniesiona przez wierzyciela okazała się skuteczna- tak jak zasadnie wskazał to Sąd I instancji - jedynie w 33%. Zważyć w tym względzie wypada bowiem, iż wywiedziona przez dłużnika skarga zawierała przede wszystkim wniosek o zmianę zaskarżonego postanowienia komornika sądowego poprzez obciążenie wierzyciela kosztami prowadzonej egzekucji, ewentualnie zaś o zmianę tego postanowienia poprzez obniżenie naliczonej opłaty stosunkowej w sposób wskazany w art. 49 ust 2 u.k.s.i.e. W związku z tym, iż pierwsze z żądań skarżącego nie zostało w ogóle przez Sąd I instancji uwzględnione, a drugie jedynie w części uznać należało, iż skarga jako całość została uwzględniona przez Sąd Rejonowy jedynie właśnie w 33%. Nie sposób jest bowiem kosztów postępowania skargowego oceniać wyłącznie przez pryzmat kwoty obniżenia opłaty egzekucyjnej. Odnośnie zaś wysokości tych kosztów, to zostały one prawidłowo ustalone w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c., art. 100 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oraz na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ((...)) na kwotę 58,41 zł i zasądzone od wierzyciela na rzecz dłużnika.

Stosownie do art. 383 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w postępowaniu zażaleniowym zmiana żądania jest niedopuszczalna. W konsekwencji niedopuszczalny jest zawarty w zażaleniu wniosek o dokonanie miarkowania opłaty na podstawie art. 49 ust. 7 u.k.s.e.

Mając na uwadze powyższe na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. należało orzec jak w sentencji.

(...)

(...)

1. (...)

2. (...)

(...)

(...)

(...)

3. (...)

4. (...)

(...)